

Arkadiusz Zawadzki, *Gospodarka Południowego Podlasia w latach 1918-1939*¹

W ubiegłym roku w Instytucie Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach została obroniona przez Arkadiusza Zawadzkiego praca doktorska pt. „Gospodarka Południowego Podlasia w latach 1918-1939”. Jej następczynią jest książka pod tym samym tytułem. Warto zwrócić uwagę na tę pozycję, gdyż jest przykładem oryginalnego ujęcia tematyki gospodarczej, na obszarze dziewięciu powiatów (od 1932 r. ośmiu) północnej części województwa lubelskiego, wobec którego autor użył sformułowania „Południowe Podlasie”. O jego słuszności Autor przekonuje tak: „Warto też zauważyć, że sama nazwa traktowana jest w pewnym stopniu jako termin techniczny ułatwiający precyzyjne określenie terytorium, które nie stanowiło odrębnej jednostki administracyjnej, bez konieczności stosowania obszernych objaśnień.” (s. 8-9 wersji roboczej)

Problematyka gospodarki związanej z nią ekonomiki na tym terenie w okresie międzywojnia nie została dotychczas kompleksowo opracowana, dlatego też istniała potrzeba wypełnienia tej luki. Nie mniej jednak nie można pominąć autorów zajmujących się w swoich badaniach zagadnieniami gospodarczymi w poszczególnych powiatach, jak Z. Chyra-Rolicz, A. Winter, M. Jurzyk, D. Grzegorzczuk, czy gospodarką Lubelszczyzny A. Czuchryta, R. Orłowski i B. Mikulec. A. Zawadzki swoją książkę oparł na bogatym zbiorze źródeł - 36 zespołów i podzespołów archiwalnych. Wykorzystał również 25 pozycji statystycznych w tym roczników i spisów powszechnych. Autor zaprezentował informacje pochodzące z 35 tytułów czasopism i pism branżowych oraz lokalnej prasy codziennej. Monografie i syntezę stanowią zbiór 149, natomiast artykuły i rozdziały z prac zbiorowych to 91 pozycji. Ponadto w książce można znaleźć odwołania do wydawnictw pamiątkarskich jak: S. Ciekot, *Wspomnienia 1885 – 1964, Pamiętniki bezrobotnych T. 1 nr 1-51, Pamiętniki chłopów nr 1-51* oraz do aktów prawnych, spisów i wykazów.

W pierwszej części swoich rozważań A. Zawadzki scharakteryzował omawiany obszar pod względem fizycznogeograficznym i demograficznym. Opis struktury administracyjnej na przestrzeni lat 1816 -1912 i jej zmian, został dodatkowo zilustrowany starannie wykonanymi mapami umieszczonymi w aneksach (aneks 1.1). Porównany został również podział administracyjny wo-

¹ Arkadiusz Zawadzki, *Gospodarka Południowego Podlasia w latach 1918-1939*, Wydawnictwo UPH, Siedlce 2014.

jewództwa lubelskiego 1921 i 1931 r. pod względem powierzchni poszczególnych powiatów, liczby miast, gmin wiejskich i miejscowości z wyszczególnieniem powiatów Południowego Podlasia. Szczegółowe dane w powyższym zakresie autor zawarł w tabeli. (aneks 1.2) Opisowo i graficznie została przedstawiona statystyka dotycząca ludności, urbanizacji, struktury narodowościowej, wyznaniowej oraz podział ze względu na wykształcenie i wykonywany zawód.

Następną część książki Autor poświęcił rolnictwu i leśnictwu. Rolnictwo w okresie międzywojennym było najważniejszym działem gospodarki Południowego Podlasia. Autor dla precyzyjnego zilustrowania jego rozwoju przedstawił warunki naturalne, glebowe, hydrologiczne oraz klimat regionu, omówił także strukturę oraz wielkość użytków rolnych i gospodarstw.

Jako jedno z głównych, podjęto zagadnienie specyfiki produkcji rolnej roślinnej i zwierzęcej. Autor przeanalizował czynniki wpływające na poziom produkcji roślinnej, poświęcił wiele uwagi odbudowie produkcji roślinnej po I wojnie światowej. Wśród trudności jakie musieli pokonać właściciele ziemscy A. Zawadzki wymienił brak rąk do pracy, problem ze zdobyciem ziarna na siew i sadzonek. Destrukcyjnie na produkcję roślinną i zwierzęcą wpłynęła wojna 1920 r., podczas której obok niszczenia zasiewów, dokonywano konfiskat. Jako czynniki mające duży wpływ na kształtowanie się i wydolność produkcji rolnej na początku lat 20. została wskazana m.in. inflacja i hiperinflacja. Autor przeanalizował strukturę zasiewów i plonów pod kontem udziału poszczególnych zbóż w zasiewach na terytorium poszczególnych powiatów oraz w ogólnej powierzchni zasiewów.

Zagadnienie produkcji zwierzęcej natomiast A. Zawadzki omówił rozpoczynając od nakreślenia warunków hodowli w regionie. Przeanalizował stan i wydajność m.in. hodowli bydła rogatego, koni, owiec.

Omawiając tak ważną dla rozwoju regionu tematykę jaką jest rolnictwo, Autor zwrócił uwagę na poziom kultury rolnej, dokonując jej oceny pisał: „Wobec takich faktów o poziomie kultury rolnej rolników Południowego Podlasia nie łatwo jest mówić w pozytywach. Także współcześni byli tego świadomi i mieli o niej dość niskie mniemanie.” (s. 123 w wersji roboczej) Ważną kwestię dla całokształtu rozwoju rolnictwa stanowiła oświata. Autor omówił pokrótce funkcjonowanie kilku szkół rolniczych znajdujących się w regionie, a także nakreślił rolę oświaty pozaszkolnej, kółek i spółdzielni rolniczych.

A. Zawadzki poświęcił uwagę również gospodarce leśnej w okresie międzywojennym, negatywnie ją oceniając. Z Jego ustaleń wynika, że istniała niewielka liczba osób rozumiejących potrzebę racjonalnego wykorzystywania drzewostanu, co prowadziło do bezplanowego wyrębu drzew przy braku zalesiania. Ograniczenia jedynie wprowadzano przy zmianach koniunktury na wyrobę z drewna, będące podstawą jednej z lepiej rozwiniętych gałęzi przemysłu.

Trzecia część prezentowanej książki to opis przemysłu funkcjonującego na terytorium Południowego Podlasia. W pierwszej kolejności Autor omówił jego pozycję w gospodarce regionu, biorąc za jeden z wyznaczników jego roli w go-

spodarce regionu, liczbę osób, dla których praca w nim była głównym źródłem utrzymania. Poziom zatrudnienia w przemyśle dotyczy początku lat trzydziestych i wg autora nie oddaje obrazu na przestrzeni całego dwudziestolecia. Skala jego rozwoju zależała również od zachodzących w gospodarce procesów ekonomicznych. Najtrudniejszym okresem był początek lat dwudziestych, kiedy to przez region przetaczała się fala działań zbrojnych oraz związanych z nimi konfiskat, ewakuacji, zamykania zakładów i fabryk. A. Zawadzki zauważa jednak, że okupacja niemiecka przyniosła także pozytywy, jak uruchomienie kilku elektrowni, co upowszechniło dostęp do energii elektrycznej w regionie. W 1921r. natomiast zauważono ożywienie w gospodarce Południowego Podlasia w postaci zwiększającej się liczby inwestycji. W latach 1921 – 1922 polegały one na ponownym uruchomieniu zakładów działających przed 1914 r., jak m.in. Fabryka Odlewów Żelaznych i Narzędzi Rolniczych, Warsztaty Mechaniczne „Ostrówek” z Łochowa w powiecie węgrowskim, Huta Szklana „Dąbrowa” w powiecie łukowskim. Lata 1923 – 1929 przyniosły zmianę w warunkach rozwoju przemysłu, na które najbardziej wpłynął kryzys inflacyjny, podrożenie kredytu splananego w obcej walucie oraz wprowadzenie przez państwo wymiaru podatków obliczonych wg stałego, nie ulegającego zmniejszeniu wskaźnika. Na terenie Południowego Podlasia jednak negatywne skutki powyższych zjawisk nie były odczuwalne w takim stopniu jak w innych częściach Polski, a to ze względu na fakt, że przemysł w regionie pracował głównie na potrzeby miejscowej ludności głównie skupiając się na przetwarzaniu płodów rolnych. A. Zawadzki wskazuje także na dwa ważne wydarzenia w tym okresie dla miejscowego przemysłu; jedno z nich dotyczyło wznowienia działalności największego w regionie zakładu spożywczego – cukrowni „Elżbietów”, drugie natomiast powstania Podlaskiej Wytwórni Samolotów w Białej Podlaskiej – symbolizującej postęp techniczny. Działalność większych zakładów przemysłowych wiązało się jednak z ryzykiem inwestycyjnym. Jednostki te siłą rzeczy były zmuszone do udziału w ogólnopolskim rynku. Dlatego też ulegały panującej na nim koniunkturze z negatywnym dla siebie skutkiem. Przykładem może być wymieniona wcześniej cukrownia „Elżbietów” w 1924 r. przejęta przez Bank Handlowy w Warszawie za długi.

Kolejny okres, który wyodrębnił A. Zawadzki opisując dzieje przemysłu Południowego Podlasia, to czas wielkiego kryzysu gospodarczego. W latach 1930 – 1935 nastąpiło wyraźne pogorszenie koniunktury w regionie, które wg Autora było następstwem ściślejszego związania się ze strukturą ekonomiczną kraju miejscowych zakładów, a co za tym idzie większa podatność na wpływ kryzysu. Namacalnym efektem tego stanu rzeczy był spadek produkcji spowodowany zmniejszeniem popytu na towary, co również świadczyło o ciągłym ubożeniu społeczeństwa. Pogarszającej się sytuacji w przemyśle towarzyszyły problemy z odzyskaniem zaległych płatności za towary, a co za tym idzie sfinansowaniem nowych produktów. Jednym z najprostszych do przewidzenia skutków zaistniałej sytuacji było zwalnianie pracowników i spadek dochodów.

Jednak, jak przekonuje A. Zawadzki, nie wszystkie branże odczuły w równym stopniu efekty kryzysu, bowiem udało się wskazać na terenie Południowego Podlasia grupę przedsiębiorstw przemysłu spożywczego, którym udało się przetrwać, a nawet rozwinąć działalność. Chodzi o zakłady przetwarzające warzywa i owoce w Terespolu, które z czasem stały się znane nie tylko w kraju, ale i za granicą.

Po okresie kryzysu przyszedł czas ożywienia gospodarczego, w którym odnotowano niewielką poprawę koniunktury w niektórych branżach, jednak większość zakładów nastawiła się na odrabianie strat po kryzysie, a niektórych działalność została zawieszona. A. Zawadzki w dalszej części książki prezentuje funkcjonowanie zakładów specjalizujących się w poszczególnych branżach. Autor pod lupę wziął przemysł mineralny, metalowy i elektrotechniczny, chemiczny, włókienniczy, odzieżowy, papierniczy, poligraficzny, budowlany, skórzany, drzewny, spożywczy i energetyczny – związany z funkcjonowaniem elektrowni. Swoje ustalenia konkluduje pisząc: „Ostateczny kształt przemysłu stanowił wypadkową potrzeb ludności i jej możliwości w zakresie siły nabywczej. Ponieważ nie była ona duża, skala produkcji także nie mogła być znaczna, a więc i zakłady przemysłowe nastawione w swej masie na zaopatrzenie rynku wewnętrznego Południowego Podlasia należały w przeważającej większości do małych.” (s.246 w wersji roboczej)

Kolejną gałęzią gospodarki, którą zajął się A. Zawadzki jest rzemiosło – oparte na tradycji, dla którego stopniowy rozwój przemysłu stawał się konkurencją. W okresie dwudziestolecia międzywojennego, wg prezentowanych ustaleń, zajmowało drugie miejsce w strukturze zatrudnienia zaraz po rolnictwie. Po I wojnie światowej zanotowano wzrost produkcji rzemieślniczej. Okres wielkiego kryzysu również nie przyniósł dużego osłabienia tego działu gospodarki. Małe warsztaty nie wymagały dużych nakładów finansowych, natomiast musiały funkcjonować, ponieważ w większości było to jedyne źródło utrzymania rodziny. Z ustaleń A. Zawadzkiego wynika również, że w drugiej połowie lat 30. w rzemiosle zanotowało wzrost wartości produkcji, obrotów i zarobków poszczególnych zakładów. Pod względem branżowym było ono silnie rozbudowane, świadczy o tym liczba 53 z 66 wymienionych w przepisach rodzajów rzemiosł. Istotnym zagadnieniem, które poruszył autor, jest struktura narodowościowa. Dominację rzemiosła żydowskiego w końcu lat 20. autor zaznacza m.in. w cholewkarstwie, fryzjerstwie, krawiectwie i szewstwie. Natomiast w końcu lat 30. przewaga w branżach takich jak kołodziejstwo, kowalstwo, mularstwo, czy ciesielstwo leżała po stronie chrześcijan (Polaków). Swego rodzaju wewnętrzną konkurencję dla oficjalnego rzemiosłnictwa stanowiło chałupnictwo oraz przemysł domowy i ludowy, oparty w duże mierze na tradycji rodzinnej. W jego ramach wytwarzano m.in. prymitywne obuwie i szyto ubrania z własnoręcznie utkanego materiału. Zjawisko to jednakże jest trudne do opracowania statystycznego, ale godne uwagi, bo tworzące element kultury regionu.

Kolejna część pracy A. Zawadzkiego porusza tematykę związaną z funkcjonowaniem handlu w regionie. W pierwszej kolejności zostały omówione okoliczności kształtowania się kupiectwa i najważniejsze problemy związane m.in. z wymiarem czasu i warunkami pracy, jak również z koniunkturą gospodarczą. Autor poddał analizie sieć handlową regionu, zwracając uwagę m.in. na dysproporcję pomiędzy liczbą przedsiębiorstw prowadzących działalność w miastach i na wsi. Za to na terenach wiejskich dominowały firmy zajmujące się skupem towarów rolnych.

Bardziej zróżnicowana była struktura firm zajmujących się sprzedażą. Wśród najliczniej reprezentowanych w regionie A. Zawadzki wymienia sklepy oferujące produkty spożywcze, chociaż zaznacza, że niewiele było punktów specjalizujących się w jednym asortymencie np. mięsie, owocach, czy warzywach. Do grupy sklepów spożywczych zaliczony zostały również handlujące artykułami kolonialnymi – luksusowymi pochodzącymi z importu np. kawa, herbata. Jako drugą pod względem liczebności autor wymienia grupę przedsiębiorstw handlujących tkaninami i bielizną zaliczanymi do branży odzieżowej. Sklepów oferujących gotowe ubrania było niewiele, zdaniem autora było to spowodowane w istnieniu licznych warsztatów oraz zakładów krawieckich i szewskich, które nie korzystały w swojej działalności z usług pośredników. Wg ustaleń Autora blisko $\frac{1}{3}$ firm branży odzieżowej prowadziła działalność obwoźną. W dalszej kolejności zostały wymienione firmy handlujące meblami, wyrobami z metalu, oferujące materiały budowlane i opał. Równie popularne były zakłady oferujące usługi gastronomiczne kawiarnie, herbaciarnie, jadalnie i hotele.

A. Zawadzki poruszył w swojej książce również ważny wątek dotyczący handlu targowego. Przypomniał o jego tradycji sięgających średniowiecznych przywilejów miejskich dających prawo do organizowania targów i jarmarków. Zgodnie z ustaleniami Autora w 1931 r. na terenie Południowego Podlasia odbywały się w 45 miejscowościach, natomiast kolejne starały się o prawo ich organizowania. Żeby je uzyskać trzeba było spełnić wymagania określone w prawie, m.in. miejscowość musiała posiadać odpowiednie miejsce przeznaczone do tego rodzaju działalności, zgodnie z tradycją był to plac położony w centrum. Przedmiotem wymiany handlowej były wszelkiego rodzaju artykuły żywnościowe, odzieżowe, gospodarcze, ale także bydło, trzoda chlewna, konie i inne. Obok wymiaru ekonomicznego Autor zauważył również społeczny, pisząc o jarmarkach i targach jako swego rodzaju rozrywce i spotkaniu producenta z nabywcą, co jak wiadomo miało wpływ na cenę.

A. Zawadzki poświęcił również swoją uwagę ściśle związanym z handlem finansom. Z jego analizy wynika, że w chwili odzyskania niepodległości region Południowego Podlasia był jednym z najmniej zasobnych w środki finansowe. Powodem takiego stanu rzeczy była przewaga rolnictwa, która nie sprzyjała inwestowaniu i wypracowywaniu kapitału. Niewielka była również liczba instytucji kredytowych, banków i kas oszczędności. Z biegiem czasu zaczęło powstawać coraz więcej instytucji finansowych, również prywatnych w związku

z narastaniem inflacji, która stwarzała możliwość szybkiego bogacenia się poprzez spekulacje. Reforma walutowa z lat 1924 -1925 była przyczyną upadku części banków, również wprowadzone wówczas regulacje działalności bankowej przesądziły o funkcjonowaniu firm nastawionych na doraźne zyski.

A. Zawadzki prześledził również stan finansów samorządowych stwierdzając, że najgorszy dla nich okres to lata wielkiego kryzysu, kiedy to malały szanse kredytowe i spadały dochody, które zmusiły wiele samorządów miejskich i gminnych do cicia wydatków i ograniczenia inwestycji. W tej sytuacji wiele z nich nie uniknęło zadłużenia, autor za przykład podał m.in. powiat siedlecki.

Ostatnią część książki A. Zawadzki poświęcił komunikacji i łączności przekonując, że bez tych działów niemożliwe jest sprawne funkcjonowanie nowoczesnej gospodarki. Z zaprezentowanych badań wynika jednak, że w okresie międzywojennym dla niewielkiego procentu osób praca w firmach takich jak „Poczta Polska Telegraf i Telefon” była źródłem utrzymania. Na obszarze Południowego Podlasia nie notowano dużej liczby placówek pocztowych i nie wszystkie dysponowały urządzeniami telegraficznymi, co ograniczało zakres ich usług. Dopiero w drugiej połowie lat 30. zaczęły powstawać kolejne, a nawet zdaniami A. Zawadzkiego ich liczba podwoiła się.

Obok usług pocztowych, równie ważna była łączność telefoniczna. Mówiąc o okresie międzywojnia należy wziąć pod uwagę nierównomierne rozmieszczenie sieci telefonicznej i fakt, że posiadanie aparatu telefonicznego stanowiło wówczas luksus. Jednakże ciągle rosnąca, szczególnie w drugiej połowie lat 30., liczba abonentów była wyrazem dokonującego się postępu. Wg ustaleń A. Zawadzkiego na przestrzeni całego okresu międzywojnia siecią telefoniczną objęto terytorium północnych powiatów województwa lubelskiego. Miało to istotne znaczenie dla rozwoju regionu i stanowiło nową i sprawniejszą możliwość komunikowania się.

Coraz większe znaczenie dla gospodarki Południowego Podlasia miał transport. Jednakże początek okresu międzywojennego to zaledwie kilka procent osób, dla których stanowił on źródło utrzymania. Swego rodzaju wyjątek stanowiła kolej, szczególnie w miejscowościach i powiatach, przez które przebiegała linia kolejowa. Tak było w przypadku powiatów bialskiego, siedleckiego, łukowskiego, na terytorium których zlokalizowana była część głównego szlaku Warszawa – Brześć. W Siedlcach znajdował się węzeł kolejowy, dlatego też zatrudnienie sięgało tutaj 1405 osób, była to wg przytoczonych obliczeń połowa z 2646 osób zatrudnionych na kolei w regionie, a to z kolei stanowiło 47,3% wszystkich pracowników transportu i łączności.

W dalszej kolejności A. Zawadzki wymienia transport konny oraz wówczas rozpowszechniony w niewielkim stopniu transport samochodowy. Odgrywały one jednak większą rolę w życiu gospodarczym kraju niż kolej ze względu na bardziej rozbudowaną sieć dróg kołowych, chociaż po I wojnie światowej wymagały one gruntownego remontu lub zupełnej odbudowy. Inwestycje dro-

gowe zostały ograniczone w latach kryzysu, wykorzystano wówczas obowiązkowe świadczenie pracy przez ludność na cele publiczne z możliwością zamiany na opłatę znane jako szarwark.

Jak wyżej wykazano, A. Zawadzki w swojej książce przedstawił szereg interesujących ustaleń i tym samym zrealizował zamierzenie wypełnienia luki w dotychczasowych badaniach nad gospodarką Południowego Podlasia. Autor prowadzi rzeczową narrację, logicznie i zrozumiale prezentując wyniki swoich badań. Na podkreślenie zasługuje fakt, że większość zagadnień wspomnianych w tekście, zilustrował również odpowiednimi wykresami i tabelami w aneksach. Jest to przyciągająca uwagę część książki, a przede wszystkim wymagająca od Autora dużego nakładu pracy. Pewne zastrzeżenie może budzić zbyt lakoniczna analiza prezentowanych danych. Aneks 3.1 zawiera fragmenty ustawy z dn. 14 maja 1923 r. w przedmiocie podatku przemysłowego. Przytoczenie tak obszernych części dokumentu (36 stron w wersji roboczej) wydaje się tutaj bezcelowe, ponieważ Autor pisze ogólnie, wręcz zdawkowo o zagadnieniach prawnych dotyczących podatku w różnych gałęziach przemysłu i tylko raz w całym tekście odwołuje się do wspomnianego aneksu.

Książka A. Zawadzkiego to wywód poparty statystykami, co jest mocną, naukową jej stroną. Jednakże szkoda, że wzorem aneksu 2.41 - opisu gospodarstwa rolnego, Autor nie zaprezentował warunków, w których pracowali rzemieślnicy, pracownicy fabryk i kupcy. Scharakteryzowanie chociażby w niewielkim stopniu osób wykonujących omawiane profesje ubogaciłoby nieco tekst.

Niemniej jednak książka pt.: „*Gospodarka Południowego Podlasia w latach 1918 -1939*” jest bez wątpienia osiągnięciem jej Autora, jak również lekturą obowiązkową dla wszystkich zainteresowanych i chcących zapoznać się dziejami przemysłu w regionie.

Danuta Sowińska